

MOGLIŚMY



Autor: **Karol Juchniewicz**

#MOGLIŚMY (czyli wiersz / tekst liryczny o nieudanej pierwszej randce, która nigdy się nie odbyła; z osobą poznaną przez internet)

Z niepokoju spać nie mogę;
myślę sobie co by było;
noszę gdzieś pod sercem trwozę;
żal mi jest, będzie i było.

Strach, udręki oraz fobie,
depresyjne, smutne stany.
Kiedy człowiek tak się boi;
nie otwarty, lecz spętany.

**Czy mogłem zaryzykować i ominąć złe przeszkody?
Draży znów mnie to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyłem wszystko i stworzyłem zawilość,
przez co straciliśmy szansę na naprawdę piękną Miłość?**

Zawiodłem, bo spotkać się bałem.
Zbyt dużo myśli niepewnych;
Szansę nam odwołałem;
i ronię znów łez, słonych, rzewnych.

Dlaczego nie dałeś szansy;
wybaczyć po prostu - nie chciałeś?
Czy było Ci obojętne?
Czy też po cichu płakałeś?

**Czy mogłem zaryzykować i ominąć złe przeszkody?
Draży znów mnie to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyłeś wszystko i stworzyłeś zawiłość,
przez co straciliśmy szansę na tę jedyną Miłość?**

Ach, te zodiakalne skorpiony;
mściwe i nieprzeblagalne.
Czy mogliśmy być ze sobą?
Czy to rozterki banalne?

Kolejny wieczór samotny;
a łożo - tafla zmarznięta;
nadzieja moja - plan lotny?
Czy życia dalszego zachęta?

**Mogliśmy zaryzykować? I ominąć złe przeszkody?
Draży znów nas to pytanie, jak skałę kropelki wody.
Czy spieprzyliśmy wszystko; stworzyliśmy zawiłość,
przez co straciliśmy szansę na prawdziwą i wielką Miłość?**

* * *

Obrazek / Grafika: canva.com (including stock's multimedia)

Cyfryzacja



Cyfryzacja

W rozmowie studenta z profesorem:

S. - Tysiące ikonek na monitorze,
a wszystkie mądrzejsze, jak Ty, Profesorze!
Każda ma rolę, każda ma wiedzę!

P. - Każda wie wszystko? Czy leże, sram, siedzę?

S. - W codziennym życiu są nam ostoją!
przed atakami innych obronią!
Wiem, co mam kupić, wiem gdzie mam zjeść...

P. - Z kim się umówić i o czym pleść?!

S. - Tu jest muzyka, teatr i filmy,
gry czaty, fora, tu Świat jest inny!

P. - Pełen agresji i nienawiści,
która człowieka wykańcza z zawiści?

S. - Ach Profesorze, co też Pan wie!
Internet teraz Świat przejąć chce!

P. - Ludzi powrzucać w cyfry-przestrzenie?
Bardzo mi przykro, zdania nie zmienię!

S. - I będzie pięknie i kolorowo!

P. - Nareszcie, wszyscy zamknięci! Zdrowo!

S. - Nie będzie przemocy i brutalności.

P. - Bo e-Monarchia chciała wolności?

S. - Większa kontrola do ładu zmusza!

P. - Oj, znakomicie! A będzie e-Dusza?

S. - Wszyscy już mają te urządzenia!

P. - Które z ich mózgów robią więzienia...

S. - Są aplikacje!

P. - Na e-kolacje?

S. - Specjalne programy zwalczą otyłość.

P. - A w pliku gratis, masz cyber-miłość?

S. - Ogromną bazę wiedzy posiada!

P. - Niech prąd wyłączą, to wtedy to zbadam!

S. - Nakierowują i nawigują!

P. - I bacznie wszystkich Was obserwują!

S. - ...przypominają o imieninach!

P. - O e-pierogach, i e-rodzinach!

S. - Przepraszam Pana, zgłodniałem z deczko!

P. - Może chcesz gryza? To e-ptasie mleczko,

Usiadł wygodnie, dał studentowi,
zaśmiał się cicho, poprawił rąb togi.

P. - Wiesz czym się różnią nasze pokolenia?

S. - Że się Świat rozwija i w lepsze przemienia!

P. - Ile czasu dziennie chcesz w ekran łeb swój trwonić?

S. - Przepraszam, mam telefon! Muszę iść oddzwonić!

A stary profesor, zapalił fajka,
siorbnął herbatę, poprawił jajka,
westchnął trzy razy, pogładził papużkę,
założył sobie: nóżka, na nóżkę!

Sięgnął słuchawką do swoich dzieci:

- Możecie ich dalej wprowadzać do sieci...

...i rzekł uśmiechnięty od ucha do ucha:

- ***Homo Sapiens Idiotus (PODPUCHA)!!!***

Autor: **Karol Juchniewicz**

Z serdecznymi pozdrowieniami

Les
Karol Kuchmiewicz

Andrzej
Kuchmiewicz